

# PIOTR JUSZCZYK: TO SIĘ DZIEJE. MIESZKAŃCY INWESTUJĄ W PROEKOLOGICZNE ROZWIĄZANIA

Piotr Biernacki, fot. Piotr Biernacki

*Z wójtem gminy Kłomnice rozmawiamy o ekologicznym rozwoju gminy, o tych wartościach i inicjatywach, które mają służyć zachowaniu i poprawie środowiska naturalnego.*

**Panie wójcie, niedawno podpisaliście porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na utworzenie gminnego punktu programu „Czyste Powietrze”.**

Tak, podpisaliśmy umowę z Funduszem, bo zainteresowanie programem naszych mieszkańców jest rzeczywiście bardzo duże. Docierały do nas jednak sygnały, że przydałoby się dodatkowe instytucjonalne wsparcie, fachowa pomoc i doradztwo przy wypełnianiu wniosków o dofinansowanie. Mniej błędów przy składaniu aplikacji, to szybciej przyznane środki. Wymogi „Czystego Powietrza” są ścisłe, nie wszyscy potrafią sobie sami z tym poradzić, by dobrać chociażby właściwy rodzaj materiałów. Doradztwo realizowane w naszym punkcie ma sprawić, że wszystko będzie spójne i prawidłowe. Chcemy ułatwić ten proces inwestorom. Poza tym, to bardzo ważne dla naszego samorządu, by jak najwięcej tych inwestycji proekologicznych było realizowanych. I to zarówno jeśli chodzi o wymiany starych pieców czy też termomodernizacji domów jednorodzinnych. Im więcej takich działań, tym środowisko będzie czystsze i przyjaźniejsze do życia, a ludzie bardziej zdrowi.

**Jaka może być skala potrzeb mieszkańców w tym zakresie?**

Bez wątplenia ogromna. W istniejących budynkach dominują te tradycyjne, opalane paliwem stałym źródła ciepła. To mogę powiedzieć z doświadczenia, które nabyliśmy, realizując w latach 2017-2018 gminny program wymiany kotłów grzewczych. Jeszcze przed programem „Czyste Powietrze” wydaliliśmy na te działania ponad milion złotych. Sam udział gminy sięgał ponad 300 tys. zł. Resztę dofinansowywaliśmy przy wsparciu środków właśnie z WFOŚiGW w Katowicach. Przez ten czas skorzystało z tego programu prawie trzysta gospodarstw, więc to pokazuje, jaka jest skala potrzeb. Gdybyśmy mieli wtedy większe środki do dyspozycji, to zapewne także zostałyby spożytkowane. Jeżeli chodzi natomiast o nowe obiekty, to młodzi, którzy stawiają domy, rzeczywiście inwestują w proekologiczne rozwiązania. I w panele fotowoltaiczne i innego rodzaju odnawialne źródła energii. To się dzieje i tę zmianę podejścia widać na terenie gminy.

**Czyli pod kątem dbałości o jakość powietrza w gminie jest wyraźny progres?**

Tak, aczkolwiek cały czas sporo jest do zrobienia. Dużo mówimy o tym, by wymienić kotły. Do tego zobowiązuje także uchwała antysmogowa sejmiku województwa, która nakłada obowiązek wymiany do końca tego roku tych najstarszych, przeszło dziesięcioletnich pieców. Staramy się więc docierać różnymi kanałami do mieszkańców. Informujemy i edukujemy, by mieli świadomość w zakresie obowiązującego prawa, jak również właściwych zachowań. Niestety jeszcze nie wszyscy mieszkańcy zdają sobie z tego sprawę. Czasem wydawać by się mogło, że wiedzą, bo czytają prasę i czerpią informacje z innych źródeł o tym, że nie powinno się na przykład spalać tworzyw sztucznych czy innych szkodliwych śmieci, a pomimo tego cały czas takie sytuacje występują. To czuć szczególnie w okresach jesienno-zimowych, więc musimy ciągle zachęcać do inwestycji, ciągle edukować, jak również, nie ukrywam, kontrolować. Jednakże jest również wiele przypadków, gdzie ludzi po prostu nie stać na wymianę pieca.

**Być może z pomocą przyjdzie Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków?**

Rzeczywiście, od lipca wejdzie w życie to narzędzie. Zarządcy czy właściciele budynków będą mieli obowiązek ujawnić rodzaje posiadanych i wykorzystywanych źródeł ciepła. Jak do tej pory



nie mieliśmy prawnych instrumentów wejścia w posiadanie takiej wiedzy. Teraz to się zmieni i na pewno pozwoli nam w niedalekiej przyszłości mocniej reagować, a co za tym idzie i skuteczniej walczyć ze smogiem.

**Czy ma pan na myśli tworzenie nowych gminnych programów, które wpisywałyby się w gamę działań i inwestycji w niskoemisyjną gospodarkę?**

Muszę przyznać szczerze, że w tej chwili naszego samorządu nie stać, by dotować bezpośrednio prywatne inwestycje mieszkańców. Dużym obciążeniem dla nas są obecnie zobowiązania kredytowe z lat 2010 – 2014. Do 2029 roku musimy oddać krocznie kilka milionów złotych. Ale jak pojawią się jakieś możliwości, to nie wykluczam, że będziemy działać w tym kierunku. Nie oznacza to jednak, że nie będziemy jako gmina poprawiać naszej publicznej infrastruktury. Już niedługo wystartuje inwestycja termomodernizacji trzech obiektów użyteczności publicznej. Chodzi o ośrodek zdrowia oraz budynek poczty i biblioteki w Kłomnicach, a także o przychodnię lekarską w Garnku. Całość inwestycji to prawie 1,4 mln zł. Pozyskaliśmy na jej realizację niemal 1 mln zł, więc z własnego budżetu dołożymy niewielką część.

**Co uda się zrobić za te pieniądze?**

Przed wszystkim ocieplenie ścian, stropów oraz wymianę sto-

larki okiennej czy drzwi zewnętrznych. Zamontowane zostaną zawory termostatyczne, systemy zarządzania energią oraz kotły na pelet. Projekt zakłada również instalację paneli fotowoltaicznych. Pozwoli to na pewno na obniżenie kosztów eksploatacyjnych, jak również zmniejszenie emisyjności obiektów.

**Czy coś jeszcze przewidujecie?**

W sumie każdy nasz ruch, każda próba pozyskania środków zewnętrznych niesie ze sobą działanie proekologiczne. Przykładem są np. wnioski złożone w programie wsparcia gmin, gdzie funkcjonowały PGRy; budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Skrzydlowie, termomodernizacja sali gimnastycznej w SP w Skrzydlowie. Były również dwa wnioski na budowę garaży dla Ochotniczych Straży Pożarnych w miejscowości Nieznаницe i Skrzydłowie. Ostatnio dostaliśmy 600 tys. zł na przebudowę i rozbudowę remizy OSP w Skrzydlowie. Ta modernizacja również ma w sobie wydziałek proekologiczny. Poprawi się emisyjność budynku.

**Na jakich innych polach ochrony środowiska zostały ostatnio poczynione inwestycje w gminie?**

Za mojej kadencji zakończyliśmy drugi i trzeci etap kanalizacji miejscowości Rzerzęczyce. To było bardzo duże zadanie obejmujące zasięgiem wielu mieszkańców, więc ten efekt ekologiczny jest w istocie znaczny. Szykujemy kolejne przedsięwzięcia tego

typu, bowiem projekty mamy już gotowe. W zasadzie czekamy tylko na jakieś dostępne programy, które umożliwią pozyskanie dofinansowania zewnętrznego. Bez tego ani rusz, bo wyłącznie własnymi siłami tego nie udźwigniemy. Na ten moment potrzeby w tym obszarze to kilkadziesiąt milionów złotych. Choćby pierwszy etap kanalizacji w Skrzydlowie to około 5 mln zł, a też tam będą trzy etapy.

**Bardzo pręźnie działacie jeszcze w zakresie unieszkodliwiania azbestu.**

Tak, od kilku lat systematycznie pomagamy mieszkańcom pozbywać się tego śmiecia z ich nieruchomości. Skorzystało z tego kilkadziesiąt gospodarstw, a ilość odebranych materiałów zawierających azbest idzie już w setki ton.

**A jak wygląda sytuacja z ekokulturą mieszkańców? Wspomniał pan, że są przypadki spalania odpadów. A czy borykacie się ze zjawiskiem dzikich wysypisk?**

Muszę potwierdzić, że takie przypadki również występują. To dla mnie niezrozumiałe, że w naszych lasach czy na terenach zielonych cały czas musimy zapobiegać takim nieodpowiedzialnym wybrynom w postaci wyrzucania śmieci. Jakies opony, odpady remontowe czy butelki ze sztucznego tworzywa zbieramy cały czas. To niezrozumiałe, bo gmina przyjmuje te śmieci na PSZOK-u. Ale zapobiegamy. Wspólnie z Lasami Państwowymi montujemy foto pułapki, więc takich delikwentów będziemy mieć na przysłowiowym widelcu. Kary za taki proceder są bardzo dotkliwe, więc mam nadzieję, że podziała to odstraszająco.

**Samorząd Kłomnic zainicjował przed trzema laty kampanię „Słodka Gmina Kłomnice”. To nie tylko element promocji gminy, ale i kampania mająca zwrócić uwagę na znaczenie pszczół dla środowiska naturalnego i kwestii zachowania bioróżnorodności.**

Bez pszczół nie będzie życia. Wszyscy wiemy, jak pozytywną rolę odgrywają te owady w przyrodzie. Nie do przecenienia jest również ich strategiczna rola w produkcji rolnej, a co za tym idzie dla ludzkiej egzystencji. Na terenie gminy Kłomnice znajduje się wiele pasiek pszczelarskich z piękną tradycją produkcji miodów. O to dziedzictwo chcemy dbać. Pszczoły to bardzo delikatne organizmy. Populacja tych owadów w skali kraju, jak i świata ciągle się zmniejsza. Ekspansywność gospodarza, zanieczyszczenia środowiska czy też nieodpowiedzialność w rolnictwie, gdzie używa się niewłaściwych oprysków lub pora oprysku jest o niewłaściwej porze dnia, wpływa na śmiertelność pszczół. Tutaj trzeba bić na alarm. Pszczoły ciężko pracują dla człowieka, więc człowiek również mocno musi zadbać o nie. W skali mikro, na terenie naszej gminy, taką świadomość chcemy ukształtować wśród naszych mieszkańców.

**Czy w tym roku podejmujecie jakieś działania w ramach „Słodkiej Gminy”?**

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, a kwestie pandemiczne ich nie pokrzyżują, 29 sierpnia wraz z powiatem częstochowskim zorganizujemy dożynki powiatowe, które to będą jednocześnie „Świętem Pszczoły”. Dla nas to ważne wydarzenie, gdyż dzięki kreatywności naszych pszczelarzy, osoby odwiedzające stoiska wystawowe, poznają zwyczaje pszczół, owoce ich pracy, jak również dowiadują się o zagrożeniach, na jakie są narażone. To wszystko służy budowaniu postawy proekologicznej wśród mieszkańców. Poza tymi aspektami, jest to również świetna forma promocji gminy. W sumie miód to produkt wyjątkowy, który oprócz walorów smakowych, ma olbrzymie właściwości zdrowotne. A jeśli nie zlego nie wydarzy się we wrześniu, marka „Słodka Gmina Kłomnice” pojawi się na Dożynkach Jasnogórskich.

**Dziękuję za rozmowę.**

## NIE BĘDZIE WSPARCIA NA PIECE WĘGLOWE. WIĘKSZE PIENIĄDZE PRZEWIDZIANO DLA PIECÓW NA PELET



Piotr Biernacki, fot. Pixabay

**Program „Czyste Powietrze” przechodzi kolejną zmianę. I to dość sporą. Od nowego roku zostaną całkowicie wycofane z niego dotacje na kotły węglowe. Z kolei od 1 lipca zwiększeniu ulegną progi dochodowe uprawniające do podwyższonego poziomu dofinansowania oraz poszerzona będzie lista kosztów kwalifikowanych o kotły na pelet o podwyższonym standardzie.**

– Zakup i montaż kotła na węgiel w ramach programu „Czyste Powietrze” będzie możliwy tylko do końca obecnego roku. Zatem, aby otrzymać dotację wnioskujący musi do 31 grudnia złożyć wniosek o dofinansowanie obejmujący kocioł na węgiel, zakupić i zamontować to źródło ciepła, a dodatkowo potrzebna jest faktura wystawiona do końca bieżącego roku. Warunek ten nie dotyczy wniosków złożonych przed datą wejścia w życie zmian w programie, czyli przed 1 lipca – informuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Wyższe progi dochodowe uprawniające do dofinansowania mają

## NOWE OBOWIĄZKI DLA WŁAŚCICIELI I ZARZĄDCÓW. TRZEBA BĘDZIE ZGŁOSIĆ WSZYSTKIE ŹRÓDŁA CIEPŁA

Piotr Biernacki

**Z początkiem lipca zaczną działać Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków. To nowy rejestr, w którym mają być gromadzone dane o źródłach ciepła. Zarówno w budynkach mieszkalnych, jak i tych przeznaczonych na przykład na cele usługowe.**

Deklarację o źródłach ciepła i spalania paliw wykorzystywanych do ogrzewania budynków będzie musiał złożyć każdy właściciel lub zarządca danego obiektu. W przypadku istniejących budynków czasu będzie na to sporo, gdyż dokładnie rok. Dużo szybciej z tematem będą musieli się uwinąć ci, którzy oddają do użytkowania nowy obiekt. Będą mieli na to tylko dwa tygodnie od momentu uruchomienia źródła ciepła. Złożenie deklaracji będzie obowiązkowe, a zaniechanie w tym przypadku może skutkować dość dotkliwą grzywną.

Jak przekonują pomysłodawcy rozwiązania, taka ogólnopolska baza danych ma być jednym ze sposobów w walce o czyste powietrze. Organom na szczeblu rządowym, jak i samorządom ma pomóc skuteczniej realizować politykę transformacji energetycznej polskiej gospodarki.

Podstawową formą przekazania informacji będzie forma elektroniczna, poprzez specjalnie udostępnioną do tego celu aplikację

spowodować natomiast poszerzenie kręgu osób, które będą mogły się starać o podwyższony poziom dofinansowania, czyli o bezzwrotną dotację wynoszącą do 37 tys. zł.

– Od 1 lipca dla gospodarstw jednoosobowych próg dochodowy wzrośnie o 229 zł, czyli do kwoty 2189 zł. Z kolei dla gospodarstw wieloosobowych próg dochodowy podwyższy się o 164 zł – do poziomu 1564 zł na osobę – zaznaczają urzędnicy Funduszu.

O ile inwestorzy noszący się z zamiarem zastąpienia starego pieca węglowego tym nowszej generacji stracą całkowicie możliwość w wsparcie takiego przedsięwzięcia, to w pakiecie wchodzących w życie zmian mocno wyróżniono dotacje na kotły na pelet o podwyższonym standardzie, czyli z automatycznym sposobem podawania paliwa i o obniżonej emisyjności cząstek stałych. W podstawowym poziomie dofinansowania dotacja może wynieść bowiem do 9 tys. zł, ale nie więcej niż 45 proc. faktycznie poniesionych kosztów. W podwyższonym z kolei aż do 12 tys. zł, nie więcej jednak jak 60 proc. wszystkich kosztów.

internetową. Do weryfikacji niezbędny będzie w tym przypadku profil zaufany, e-dowód lub podpis kwalifikowany. Jednakże formalności będzie można także dopełnić w urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację budynku.

Jakie dane trzeba będzie przekazać do rejestru? Przede wszystkim dane osobowe właściciela lub zarządcy oraz adres miejsca zamieszkania lub siedziby. Następnie adres nieruchomości, w której obrębie eksploatowane jest źródło ciepła lub źródło spalania paliw i informacje o liczbie i rodzaju eksploatowanych w obrębie nieruchomości źródeł ciepła, lub źródeł spalania paliw oraz o ich przeznaczeniu i wykorzystywanych w nich paliwach. Opcjonalnie można będzie także udostępnić dane kontaktowe jak numer telefonu czy adres e-mail.

Co bardzo istotne, do CEEB należy zgłosić każdego rodzaju źródła ciepła. Nie tylko te tradycyjne, jak kocioł grzewczy na paliwo stałe, piec kaflowy, piec wolnostojący, kuchnie węglową czy kominę, systemy ogrzewania elektrycznego, gazowego czy również z sieci ciepłowniczej. Co więcej, także posiadane odnawialne źródła energii, czyli pomp ciepła czy też solarów.

Projekt pilotowany jest przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. Na stronie internetowej instytucji można znaleźć wszelkie szczegółowe informacje.



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach